

Teresa Bulska

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna
w Krakowie

MATURZYSTA ZDAJĄCY JĘZYK POLSKI NA POZIOMIE ROZSZERZONYM - SZKIC DO PORTRETU

Autorka prezentuje wyniki egzaminu maturalnego (według nowej formuły) z języka polskiego na poziomie rozszerzonym, uzyskane przez ponad 700 uczniów w okręgu krakowskim. Przyniosły one pewne rozczarowanie, a zarazem bardzo urozmaicony obraz predyspozycji kandydatów na studia humanistyczne.

WPROWADZENIE

„Nie miałem nic do stracenia!”. Tak 35% zdających w maju 2002 roku „nową maturę” uzasadnia swoją decyzję o zdawaniu egzaminu z języka polskiego na poziomie rozszerzonym. Natomiast 33% maturzystów podjęło egzamin na tym poziomie, aby się sprawdzić. Informacje te zostały uzyskane w wyniku przeprowadzenia wśród zdających ankiety dotyczącej motywów wyboru nowej formuły egzaminu maturalnego.

Zarówno wspomniana ankieta¹, jak i wyniki egzaminu² dają pewien obraz tej grupy maturzystów. Jaki portret zdającego język polski na poziomie rozszerzonym można by namalować? Chyba niestety niezbyt wyrazisty. „Nową maturę” na terenie objętym działalnością OKE w Krakowie zdawało 1842 osób, w tym 743 egzamin z języka polskiego na poziomie rozszerzonym. Mogę więc stworzyć zaledwie szkic do takiego portretu.

Swoje rozważania pragnę zawrzeć w 3 grupach problemowych - próbie odpowiedzi na podstawowe pytania:

1. Jakie są wyniki egzaminu z języka polskiego na poziomie rozszerzonym?
2. Jaka sylwetka maturzysty, który podjął rozszerzony poziom egzaminu z języka ojczystego wyłania się z odpowiedzi na pytania ankietowe?
3. W jakim stopniu egzamin maturalny świadczy o predyspozycjach kandydatów na studia polonistyczne, teatrologiczne, dziennikarskie?

KRÓTKA PREZENTACJA WYNIKÓW EGZAMINU Z JĘZYKA POLSKIEGO NA POZIOMIE ROZSZERZONYM

Egzamin z języka polskiego na poziomie rozszerzonym jest tą częścią egzaminu, na podstawie której powinna odbywać się rekrutacja na studia wyższe o charakterze filologicznym, ewentualnie szerzej - humanistycznym. Tymczasem 16,47% zdających wybierało się na kierunki ekonomiczne, a tylko 8,6% na filologię, w tym 9 osób na filologię polską. Na kierunki humanistyczne i nauki społeczne wybierało się odpowiednio: 2,57% i 18,93%, czyli

¹ Zestawienie wyników ankiety - Sławomir Nowakowski (OKE Kraków).

² Zestawienie wyników egzaminu - Anna Rappe (OKE Kraków).

21,5% łącznie, podczas, gdy na kierunki ścisłe, medyczne, nauki o ziemi, studia inżynierskie, rolnicze oraz informatyczne, odpowiednio: 2,22%, 3,62%, 7,01%, 2,22%, 1,52 i 3,86%, czyli 20,45% łącznie. O ile można zrozumieć decyzję o zdawaniu na poziomie rozszerzonym przez kandydatów na prawo i administrację (5,02%), o tyle taka sama decyzja podjęta przez kandydatów na kierunki związane ze sportem i turystyką (5,96%) już dziwi.

Można odnieść wrażenie, że motywacja podjęcia arkusza III była często przypadkowa i dowodzi niezrozumienia celu tego egzaminu. Także stanowisko uczelni wyższych w niektórych przypadkach świadczyło o braku głębokiej refleksji nad charakterem matury i celowością wymagania zaliczenia poziomu rozszerzonego od kandydatów (np. na studia rolnicze) oraz wiedzy na temat jego formuły i wymagań stawianych zdającemu.

Jaki jest egzamin z języka polskiego na poziomie rozszerzonym?

Po pierwsze znacznie trudniejszy od arkuszy przygotowanych na poziom podstawowy. Ta część egzaminu bada umiejętność pisania własnego tekstu o kulturze (literaturze, języku, sztuce, filozofii...) z pozycji twórczego odbiorcy. I tak temat pierwszy trzeciego arkusza: *Różne literackie wersje mitu o Narcyzie. Owidiusz „Metafory” (fragm. Baśń o Narcyzie), Maria Pawlikowska - Jasnorzevska „Narcyz” - analiza i interpretacja porównawcza* wymagał od zdającego wnikliwego porównania załączonych tekstów, zawartych w nim sposobów przedstawienia mitu oraz kształtu literackiego utworu klasycznego i współczesnego, które łączy wspólny motyw. Temat drugi: *Dwie lekcje łaciny. Porównaj sposoby ich przedstawienia we fragmentach „Ferdynand” Witolda Gombrowicza i „Lekcji łaciny” Zbigniewa Herberta* był również propozycją interpretacji porównawczej. Zadanie maturzysty polegało na analizie fragmentu tekstu Gombrowicza z uwzględnieniem jego groteskowego charakteru, na analizie fragmentu *Lekcji łaciny* Herberta oraz na wskazaniu różnic między utworami.

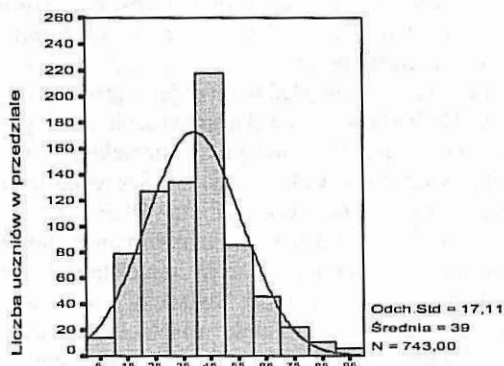
Obok rozwinięcia tematu w każdej pracy literackiej oceniane są: kompozycja, styl i język oraz ewentualne szczególne walory zadania. Szczegółowe kryteria oceniania wypracowań znajdują się na stronie internetowej CKE oraz OKE w Krakowie. Warto jednak w tym miejscu wspomnieć, że zdający mógł uzyskać maksymalnie 100 punktów, w tym za rozwinięcie tematu maksymalnie 51 punktów, a za umiejętności kompozycyjne, stylistyczne i językowe łącznie maksymalnie 41 punktów. Świadczy to o wysokiej randze przyznanej najogólniej mówiąc umiejętności pisania. O dość wysokich wymaganiach świadczy także fakt, że dopiero za pracę o kompozycji uporządkowanej według przyjętego kryterium, cechującą się stylem na ogół jasnym, zgodnym z zastosowaną formą wypowiedzi i w większości poprawną składnią i frazeologią, zgodną z normą fleksją i nielicznymi usterkami leksykalnymi oraz błędami ortograficznymi interpunkcyjnymi można było uzyskać punkty.

Z analizy podstawowych danych statystycznych (tabela 1) wynika, że egzamin na poziomie rozszerzonym dobrze spełnił funkcję różnicującą. Na jego podstawie możliwe jest dokonanie wyboru osób o predyspozycjach do studiów humanistycznych, a szczególnie filologicznych. Poniższy wykres obrazuje wyniki uzyskane przez zdających na poziomie rozszerzonym. Rozkład wyników (wykres 1) jest prawidłowy, mimo przewagi wyników niskich (ta część egzaminu powinna mieć wyższy stopień trudności) i dominacji wyników w przedziale 40 - 50 punktów, przy progu zaliczenia egzaminu równym 40 punktom. Takie wyniki uzyskało 220 zdających (29,6%). Wyniki wyższe niż 50 punktów uzyskało 170 zdających (22,9%), 353 osoby nie zdały egzaminu (47,5%).

Tabela 1. Podstawowe dane statystyczne

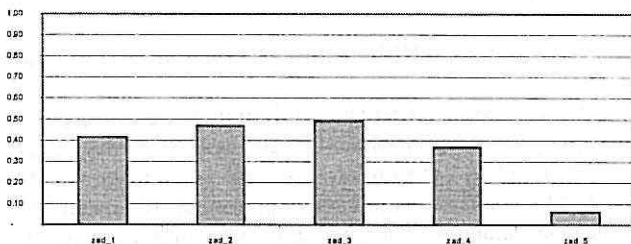
Liczba badanych (N)	743	Statystyczny uczeń uzyskał 39 punktów na 100 możliwych do otrzymania. Środkowy uczeń rozkładu uporządkowanego malejąco uzyskał 40 punktów, czyli 40% możliwych do otrzymania. Najczęstszym wynikiem ucznia (modalna – dominanta) jest 41 punktów.
Łatwość arkusza III	0,52	
Średnia	39,20	
Błąd standardowy średniej	0,63	
Mediana (Me)	40	
Modalna (dominanta)	41	
Najwyższy wynik	100 88	353 osoby nie zdały egzaminu na poziomie rozszerzonym, czyli 47,5 % badanych uczniów ma wynik niższy niż 40 punktów. Najwyższy wynik 100 punktów uzyskali laureaci OLiJP, najwyższy wynik uzyskany przez zdających = 88 punktów, najniższy wynik = 3 punkty.
Łatwość standardów: standard 3 standard 4	0,37 0,42	Zdający na poziomie rozszerzonym lepiej opanowali standard 4, czyli umiejętności związane z tworzeniem tekstu własnego niż umiejętności pracy z tekstem literackim – standard 3.

Wykres 1. Rozkład wyników egzaminu z języka polskiego na poziomie podstawowym



Statystyczny maturzysta, który zdał egzamin na poziomie rozszerzonym, uzyskał zaledwie minimalną wymaganą liczbę punktów (najczęściej występujący wynik to 41 punktów). Wszystkie czynności wykonywane na poziomie rozszerzonym okazały się dla niego trudne. Wykres słupkowy zamieszczony poniżej obrazuje łatwość poszczególnych kryteriów w arkuszu III. Kryterium I – rozwinięcie tematu, kryterium II – kompozycja, kryterium III – styl, kryterium IV – język oraz bardzo trudne kryterium V – dodatkowe walory pracy. Trudność tego kryterium wynika z jego specyfiki i nie zaskakuje. Jednak spełnienie kryteriów merytorycznych, kompozycyjnych, językowych również było dla zdających trudne. Tylko stylizowanie tekstu stanowiło umiejętność umiarkowanie trudną. Na poniższym wykresie kolejne kryteria oznaczone są jako zadania.

L. stopień zadań



Warto także ocenić opanowanie przez zdających poszczególnych umiejętności w kontekście poziomu prac. Poziom merytoryczny wypowiedzi jest raczej niski, co wynika z nieumiejętności analizy porównawczej tekstów. W opinii egzaminatorki mgr Grażyny Zawadzkiej - Sęk, która dokonała oceny największej liczby arkuszy egzaminacyjnych z języka polskiego w krakowskiej OKE, „zdający mieli skłonność do dosłownego odczytywania fragmentów, do ich streszczania oraz do snucia wynurzeń luźno związanych z tematem. Przeważały prace bardzo płytkie interpretacyjnie. Maturzyści nie potrafili zazwyczaj wyjść ponad dosłowne odczytanie tekstów. Refleksje wypełniające zadania często były naiwne. Należy stwierdzić całkowity brak umiejętności posługiwania się terminologią fachową oraz nieumiejętność przywoływania kontekstów literackich i kulturowych. Można odnieść wrażenie, że potencjalnym kandydatom na polonistykę nazwiska Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej, Gombrowicza, Herberta nic nie mówią. Nawet dostrzeżenie ironii lub groteski jest dla nich zbyt trudne. W pracach na temat 1 nie uwzględniali różnic między zapisem mitu i jego reinterpretacją. W pracach na temat 2 zamiast porównywać sposoby przedstawienia lekcji łaciny porównywali nauczycieli i ich skuteczność, opisywali idealnych i ulubionych nauczycieli. Tylko jeden piszący dostrzegł rolę puenty w utworach. Można odnieść wrażenie, że w ciągu czterech lat nauki w szkole średniej nie nabyli żadnych nowych umiejętności w zakresie pracy z tekstem.

Najczęściej powtarzające się w pracach braki i usterki to: powierzchowność sądów i ocen, nieudolność w uogólnianiu i wnioskowaniu, nieumiejętność selekcji materiału i hierarchizowania argumentów, nieznamość podstawowych pojęć z poetyki i teorii literatury, nieumiejętność wykorzystania różnych kontekstów do interpretacji dzieła, nieumiejętność scalania zebranych informacji w problemowe całości, niejednoznaczność wypowiedzi, brak świadomości formy gatunkowej własnej pracy. Ostatnia z wymienionych nieumiejętności wpływa negatywnie na kształt kompozycyjny wypowiedzi. Zadaniom brak koncepcji. Nie wiadomo, jaki jest punkt wyjścia i do czego piszący zdąża, stąd brak logicznego toku rozumowania i wnioskowania oraz podsumowania rozważań. Dostrzega się starania, by zachować klasyczny trójdzielny podział wewnętrzny na wstęp, rozwinięcie i zakończenie, ale często - na skutek braku zamysłu interpretacyjnego - poszczególne elementy konstrukcyjne pracy nijak się mają do siebie, czy do tematu. Często odnosi się wrażenie, że zdający nie panuje nad przywołanym materiałem. Najczęstsze uchybienia językowe to: brak urozmaiconych struktur składniowych, brak spójności tekstu, błędy frazeologiczne, interpunkcyjne, nadużywanie zamków wskazujących. Mimo że styl jest najmocniejszą stroną zadań, brak w nich jednorodności stylistycznej, indywidualizacji stylu (czytamy banalne i oklepane formułki), ubóstwo leksykalne.”³

³ Grażyna Zawadzka - Sęk, *Opisowa analiza egzaminu maturalnego z języka polskiego*, OKE w Krakowie, lipiec 2002.

Z powyższego opisu wynika, że wyniki egzaminu na poziomie rozszerzonym są bardzo umiarkowanie zadowalające.

PREZENTACJA WYNIKÓW BADANIA ANKIETOWEGO⁴

Na podstawie ankiety można stwierdzić, że formuła nowej matury bardziej się podobała 21% tych, którzy podjęli egzamin na poziomie rozszerzonym. Twierdzą oni, że do takiego egzaminu byli przygotowywani (11%) i jest on łatwiejszy niż „stara matura” (11%). Równocześnie 33% zdających uznaje język polski za najtrudniejszy przedmiot. 105 maturzystów zachęcił dobry wynik podczas próbnego egzaminu we wrześniu 2001. 53% ankietowanych uczy się języka polskiego chętniej niż innych przedmiotów. Od 21% zdania egzaminu na poziomie rozszerzonym wymagała uczelnia - 50% wybrało studia uniwersyteckie, a 37% pragnie zgłębiać wiedzę na akademiach różnego typu. Ze szczegółowej informacji o wybranych kierunkach studiów nie zawsze jednak wynika konieczność zdawania rozszerzonej części egzaminu. 40% uczelni respektowało „nową maturę”, 38% nie, aż 22% ankietowanych nie wiedziało, czy uczelnia uzna taki egzamin jako wstępny.

Skąd czerpano informacje o „nowej maturze”? Przede wszystkim z mediów (38%), z Internetu (27%), z sylabusu (19%), od nauczycieli (12%).

Maturzysta, który podjął egzamin na poziomie rozszerzonym jest w swojej ocenie zdolny, ale leniwy (38%), uzyskiwał w szkole dobre wyniki (46%), uprawiał sport (26%), interesował się muzyką (18%), rzadziej plastyką (10%) i teatrem (6%). Łącznie 40% przejawiało społeczne i inne formy aktywności. Do matury przygotowywał się samodzielnie (50%), wsparciem bywały lekcje uzupełniające w szkole (16%), korepetycje (łącznie 25%) i kursy przygotowawcze (6%). Wśród zdających jest równowaga, jeśli chodzi o płeć: 51% kobiet i 49% mężczyzn.

Jakie pytania nasuwają się po zapoznaniu się z wynikami egzaminu i ankiet? Oto one: jakie były motywy wyboru egzaminu? Jaka jest zależność między samooceną maturzysty, jego wynikami w szkole a wynikiem uzyskanym na maturze? Jaka jest zależność między wynikiem egzaminu a pobieraniem korepetycji z przedmiotu? Dlaczego maturzysta uznający język polski za najtrudniejszy z egzaminów zdawał go na poziomie rozszerzonym? Jak mają się zainteresowania teatrem i plastyką (przypis, dlaczego nie muzyką) do wyniku egzaminu? Czy wyniki egzaminu potwierdzają popularną tezę, że egzamin z języka polskiego na „nowej maturze” jest łatwiejszy dla chłopców? Jakie wyniki uzyskali ci, którzy podjęli egzamin, bo „nie mieli nic do stracenia”, a jakie ci, którzy chcieli się sprawdzić? Na koniec: jaki wynik z egzaminu maturalnego z języka polskiego uzyskali kandydaci na filologię polską, inne filologie, filozofię, teatrologię, dziennikarstwo?

Nasuwają się następujące odpowiedzi:

1. Aż 99 osób nie zdaje na studia, mimo to wybrało język polski na poziomie rozszerzonym. Ich wyniki za arkusz III są zróżnicowane (od 12 do 88 punktów). Wśród tych osób 34 nie zdały egzaminu na poziomie rozszerzonym. Zdało 65 osób, w tym 10 uzyskało wysokie wyniki od 64 do 88 punktów. 302 osoby zdawały egzamin na poziomie rozszerzonym, ponieważ „nie miały nic do stracenia”. 137 spośród nich nie zdało tej części egzaminu. 283 ankietowanych „chciało się sprawdzić” 115 spośród nich nie zdało egzaminu na poziomie rozszerzonym. Potwierdza to tezę, że decyzja o wyborze poziomu rozszerzonego nie zawsze była przemyślana.
2. 196 zdających egz. na poz. rozszerzonym przyznaje się do dobrych wyników na egzaminie próbnym we wrześniu 2001. Jakie są ich wyniki uzyskane w maju 2002? Otóż 78 spo-

⁴ W opracowaniu odwołuję się wyłącznie do ankiet wypełnionych przez maturzystów, którzy zdawali język polski na poziomie rozszerzonym.

- śród tych osób nie zdało egzaminu na poziomie rozszerzonym, a wyniki są rozpięte od 6 do 83 punktów.
3. 213 zdających uznało „nową maturę” za łatwiejszą niż egzamin dojrzałości, jednak 101 spośród nich nie zdało na poziomie rozszerzonym. Opinie respondentów co do łatwości lub trudności egzaminu są pochopne.
 4. Tylko 38 ankietowanych nie chciało być ocenianych w szkole. Spośród nich 18 osób nie zdało na poziomie rozszerzonym. Jednak wszystkie zdały na poziomie podstawowym.
 5. Na 233 ankietowanych nie zdało egzaminu na poziomie rozszerzonym: 39 osób z wynikami najwyższymi uzyskiwanymi w szkole, aż 103 osoby z wynikami dobrymi, 82 osoby z dostatecznymi i tylko 9 osób z najniższymi wynikami. Nie zawsze występuje zależność między ocenianiem wewnątrzszkolnym a zewnętrznym. Jest to temat na osobną rozprawę.
 6. Zdający dokonywali oceny siebie jako ucznia. Jakie były ich wyniki na egzaminie?
 - jestem zdolny twierdziło 134 ankietowanych, 49 spośród nich oblało egzamin,
 - jestem pracowity informuje 116 ankietowanych, 39 oblało egzamin,
 - żaden z ankietowanych nie jest systematyczny w nauce,
 - 312 jest zdolnych, ale leniwych; 152 spośród nich nie zdało egzaminu na poziomie rozszerzonym,
 - tylko 32 osoby wymagają dopingu w nauce, 13 z nich nie zdało,
 - 64 osoby uczą się więcej niż wymagają od nich w szkole, 29 spośród nich oblało egzamin na poziomie rozszerzonym,
 - wśród respondentów nie ma osób, które nie lubią się uczyć, ani takich, które uczą się tylko tyle, aby uzyskać pozytywną ocenę.
- Wniosek: samoocena często jest subiektywna.
7. Wśród ankietowanych 62 osoby interesują się teatrem, 34 z nich zdały egzamin na poziomie rozszerzonym. 103 osoby interesują się muzyką, 66 zaliczyło poziom rozszerzony. Zainteresowania zatem bywają rozumiane powierzchownie: „interesuję się muzyką, bo słucham płyt”, „interesuję się teatrem, bo bywam na spektaklach” itd.
 8. Aż 162 osoby, które zdawały egzamin na poziomie rozszerzonym, uznały egzamin z języka polskiego za najtrudniejszy spośród przedmiotów obowiązkowych. 74 spośród nich nie zdały egzaminu na poziomie rozszerzonym.
 9. Wśród osób, które informują, że „nowa matura jest łatwiejsza niż stara” mężczyźni stanowią 40%. Może zatem opinia, że jest to egzamin łatwiejszy dla chłopców, nie jest słuszna. Wyniki również o tym świadczą.
 10. Kierunki studiów bywały wybierane pochopnie (por. tabela 2):

Tabela 2

filologia polska	9	1 osoba nie zdała na poziomie rozszerzonym
inne filologie	39	11 osób nie zdało na poziomie rozszerzonym
filmoznawstwo	0	-----
teatrologia	1	nie zdał na poziomie rozszerzonym
NKJO	1 (język angielski)	nie zdał na poziomie rozszerzonym
dziennikarstwo	11	3 osoby nie zdały na poziomie rozszerzonym
nie wiem	65	32 osoby nie zdały na poziomie rozszerzonym

PRÓBA OKREŚLENIA PREDYSPOZYCJI KANDYDATA NA STUDIA NA PODSTAWIE WYNIKÓW EGZAMINU ZEWNĘTRZNEGO NA POZIOMIE ROZSZERZONYM

Spośród respondentów wybrałam tych, którzy poinformowali o wyborze studiów polonistycznych (9 osób), dziennikarskich (11 osób) i teatrologicznych (1 osoba). Następnie sprawdziłam ich wyniki za poszczególne arkusze i dokonałam zestawienia wyników według skali standardowej dziewiątki. Wyniki całej populacji uporządkowano według liczby uzyskanych punktów, a następnie pogrupowano je w dziewięć klas, dla każdego z dwóch poziomów egzaminu osobno. Pierwszy stanin stanowi zawsze 4% populacji z wynikiem najniższym, kolejno 7% z wynikiem bardzo niskim, 12% z wynikiem niskim, 17% z wynikiem niżej średnim, 20% z wynikiem średnim i analogicznie w górę 17% z wynikiem wyżej średnim, 12% z wysokim, 7% z wynikiem bardzo wysokim i 4% z najwyższym.

W zamieszczonej poniżej tabeli 3 widzimy różnice wyników poszczególnych osób znacznie wyraźniej niż, gdy są one wyrażone tylko punktami. Zestawienie takie uzmysławia także różnice między poziomem egzaminów, czy też inaczej poziomem zdających poszczególne części matury.

Tabela 3

kierunek	kandydat	MPO-P wynik			stanin - wynik	MPO-R wynik	stanin - wynik
polonistyka	A/1 ⁵	42	22	66	7 - wysoki	41	5- średni
	A /2	44	20	64	7 - wysoki	50	6 - wyżej średni
	A /3	66	24	90	9 - najwyższy	52	7 - wysoki
	A /4	26	17	43	4 - niżej średni	46	6- wyżej średni
	A /5	42	25	67	7 - wysoki	31	4 - niżej średni
	A /6	42	27	69	7 - wysoki	42	5 - średni
	A /7	62	23	85	9 - najwyższy	88	9 - najwyższy
	A /8	46	26	72	8 - b. wysoki	48	6- wyżej średni
	A /9	28	16	44	4 - niżej średni	29	4- niżej średni
teatrologia	B/1	12	24	36	3 - niski	25	3 - niski
dziennikarstwo	C/1	28	24	52	5 - średni	40	5- średni
	C/2	62	23	85	9 - najwyższy	78	9 - najwyższy
	C /3	44	23	67	7 - wysoki	48	6- wyżej średni
	C /4	46	23	69	7 - wysoki	51	7- wysoki
	C/5	48	25	73	8 - b. wysoki	33	4- niżej średni
	C/6	26	15	41	3 - niski	12	1 - najniższy
	C /7	46	26	72	8 - b. wysoki	48	6- wyżej średni
	C /8	44	19	63	6 - wyżej średni	46	6- wyżej średni
	C /9	42	22	64	7 - wysoki	46	6- wyżej średni
	C/10	28	16	44	4 - niżej średni	29	4- niżej średni
	C /11	56	24	80	9 - najwyższy	54	7- wysoki

Na poziomie podstawowym brak wyników bardzo niskich i najniższych. 7 razy występuje wynik wysoki, 4 razy najwyższy, 3 razy bardzo wysoki, raz wyżej średni, raz średni, ale także 3 razy niżej średni i 2 razy niski.

Na poziomie rozszerzonym ogólne wyniki są znacznie niższe niż na podstawowym, dlatego przedziały punktowe dla niektórych staninów są bardzo duże. Zauważamy 1 wynik

⁵ W tabeli oznaczyłam pogrubieniem wyniki tych kandydatów, którzy spełnili opisane przeze mnie wymagania na danym poziomie.

najniższy (osoba ta uzyskała również niski wynik na poziomie podstawowym), 1 wynik niski (osoba ta uzyskała również niski wynik na poziomie podstawowym), 4 wyniki niżej średnie (przy czym jedna z tych osób uzyskała wysoki, a jedna nawet bardzo wysoki wynik na poziomie podstawowym), 3 osoby uzyskały średni wynik, dwie z nich uzyskały wysoki wynik na poziomie podstawowym, 7 zdających uzyskało wynik wyżej średni, ich wyniki na poziomie podstawowym były wysokie z wyjątkiem jednej osoby, która na poziomie podstawowym uzyskała wynik niżej średni. 3 osoby uzyskały wysoki wynik, miały one również wysokie i najwyższe wyniki na poziomie podstawowym. 2 osoby uzyskały najwyższy wynik na obu poziomach egzaminu.

Przyjmując, że kandydat na polonistykę, teatrologię lub dziennikarstwo powinien uzyskać wynik powyżej średniej na poziomie podstawowym (to obowiązkowy egzamin) oraz co najmniej średni na rozszerzonym (zdający dokonuje wyboru egzaminu w związku z planami na przyszłość, predyspozycjami, zainteresowaniami...), z grupy kandydatów na wspomniane kierunki wyłania się 13 osób, które uzyskały takie wyniki.

O czym mogą świadczyć rozbieżności w wynikach jednego kandydata na obu poziomach egzaminu?

Przyjrzyjmy się szczegółowym osiągnięciom kandydatów: A/4, A/5, C/1 i C/5, przedstawionym w tabeli 4.

Tabela 4

Lp.	poziom podstawowy								poziom rozszerzony					
	arkusz I						a. II	suma	arkusz III					
	rozw. tem.	kompozycja	styl	język	wal.	suma	roz. tekstu	a. I i II	rozw. tem.	kompozycja	styl	język	wal.	suma
A/4	8	1	3	14	0	26	17	43	15	5	5	21	0	46
A/5	22	3	3	14	0	42	25	67	21	0	5	5	0	31
C/1	10	1	3	14	0	28	24	52	18	5	5	10	2	40
C/5	14	5	3	26	0	48	25	73	18	5	5	5	0	33

Kandydat A/5 zdał egzamin na poziomie podstawowym, nie zdał na rozszerzonym. Mamy tu sytuację raczej typową. W arkuszu I zdający spełnił 11 kryteriów merytorycznych na 15 koniecznych do spełnienia, zatem znał teksty, o których pisał i umiał je interpretować oraz przywołać właściwe konteksty. Kompozycja i styl pracy na średnim poziomie. W zadaniu występują błędy językowe. Rozumienie czytanego tekstu jest mocną stroną piszącego - 25 punktów na 30 możliwych do uzyskania to dobry wynik. Na poziomie rozszerzonym zdający spełnił 7 kryteriów, zatem mniej niż połowę. Analiza porównawcza ambitnych tekstów okazała się trudniejsza niż rozwinięcie tematu w arkuszu I. Nic dziwnego, ta część egzaminu zgodnie ze standardami egzaminacyjnymi jest trudniejsza. Zdający nie sprostał wymaganiom kompozycyjnym, zadanie nie jest spójne. Styl i język nie są wolne od błędów. Umiejętności zadowalające na poziomie podstawowym nie wystarczają na rozszerzonym. Wniosek: mamy tu do czynienia z dobrym uczniem, jednak raczej nie z dobrym polonistą. Egzamin na poziomie rozszerzonym spełnił swoją różnicującą funkcję. Zdający otrzymał informację, że dokonał niewłaściwego wyboru studiów.

Kandydat C/5 znacznie lepiej zdał egzamin na poziomie podstawowym, niż na rozszerzonym. W arkuszu I spełnił 7 kryteriów merytorycznych, a więc mniej niż połowę, jednak wykazał się umiejętnością pisania - bardzo dobra kompozycja pracy i język (5 i 26 to maksymalna punktacja za te umiejętności), dobry styl przekonują, że istotnie mamy do czynienia z kimś, kto potrafi pisać teksty. Arkusz II również dobrze rozwiązany - 25 na 30 punktów. Dlaczego wyniki tego kandydata na poziomie rozszerzonym są tak niskie? Najmniejszym zaskoczeniem jest punktacja za rozwinięcie tematu - 6 spełnionych kryteriów (poziom merytoryczny zadania na poziomie podst. też nie był wysoki) oraz za styl - 5 punktów to dobry wynik.

Jednak kompozycja i język, które tak satysfakcjonowały egzaminatora⁶ na poziomie podstawowym, na rozszerzonym zostały ocenione niżej. Pojawiły się błędy językowe, których nie było w poprzednim wypracowaniu. Może dało o sobie znać zmęczenie? A fakt, że zadanie jest bardzo obszerne, wpłynął negatywnie zarówno na jego jakość merytoryczną, jak i na językową?

Kandydat C/1 w obu częściach egzaminu uzyskał wynik średni. W tym wypadku mamy do czynienia z osobą, która wykazała się umiejętnościami wystarczającymi, aby zdać egzamin na poziomie rozszerzonym, jednak czy wystarczającymi dla kandydata na dziennikarstwo? Zdający co prawda nieźle radzi sobie z rozumieniem czytanego tekstu (24 punkty na 30), jednak nie pisze dobrze: tylko 5 kryteriów merytorycznych, kompozycja zaledwie wskazująca na podjęcie próby porządkowania myśli, styl dobry, jednak w zadaniu występują błędy językowe. Na poziomie rozszerzonym zauważamy większą swobodę stylistyczną i językową, występują jednak błędy. Kompozycja poprawna. Wynik matury jednak nie powinien satysfakcjonować osoby, która zawodowo ma pisać teksty.

Kandydat A/4 uzyskał na poziomie podstawowym wyniki niżej średnie. Szczególnie słabo napisał wypracowanie (26 punktów na 70). Spełnił zaledwie 4 kryteria merytoryczne, kompozycja jest na ogół spójna i wskazuje na podjęcie próby porządkowania myśli, styl nie budzi zastrzeżeń, jednak jest mało urozmaicony, język jest poprawny. To niewielkie umiejętności w przypadku kandydata na filologię polską. Również suma punktów za arkusz II nie jest wysoka. Na poziomie rozszerzonym wyniki tej osoby plasują się powyżej średniej. Zdający spełnił 5 na 17 kryteriów merytorycznych, a więc niewiele, jednak ten arkusz napisał znacznie staranniejszym językiem i stylem, kompozycja również nie budzi żadnych zastrzeżeń. Dlaczego poziom kompozycji, stylu i języka jest niski w arkuszu I a wysoki w arkuszu III? Takie zjawisko, jest niewielki margines takich prac, można tłumaczyć następująco: ta część egzaminu nie była już obowiązkowa, stąd mniejszy stres, ponadto tematy na poziomie rozszerzonym były bardziej otwarte i twórcze. Nasi uczniowie są przyzwyczajeni do pisania swobodnych tekstów, brakuje im dyscypliny, więc łatwiej było tzw. „typowemu poloniście” pisać arkusz III. O braku dyscypliny świadczy mialkość merytoryczna tego zadania. Wreszcie, przejrzyste skomponowanie porównania może być łatwiejsze niż interpretacja fragmentu lektury z odniesieniem do jej całości, jeśli tekst jest słabo znany.

Na podstawie powyższej analizy można przyjąć, że egzamin na poziomie rozszerzonym spełnia funkcję różnicującą i informującą o predyspozycjach kandydata. Równocześnie nasuwa się gorzka refleksja na temat dojrzałości wyboru kierunku studiów i umiejętności samoceny maturzystów.

PODSUMOWANIE

Wyniki matury z języka polskiego na poziomie rozszerzonym nie mogą satysfakcjonować wszystkich, którzy zdawali taki egzamin. Mimo to stanowią źródło informacji zarówno o zdających, jaki i o kondycji nauczania języka polskiego w szkołach. Jeśli nauczyciel zechce zapoznać się z raportem po egzaminie maturalnym może wiele skorzystać w codziennej pracy na lekcjach. Przede wszystkim poznaje „słabe punkty” maturzystów, wie zatem, jakie umiejętności należy ćwiczyć szczególnie starannie. Ponadto może nabrać wprawy w nazywaniu nauczanych umiejętności, w jasnym precyzowaniu wymagań wobec uczniów, motywowaniu oceny. Wreszcie uświadamia sobie, że opinia uczniów o ich osiągnięciach jest często mylna, zatem trzeba umieć dokonywać rzetelnej i uzasadnionej oceny umiejętności naszych wychowanków, mając zarazem świadomość różnic w ocenianiu wewnątrzszkolnym i zewnętrznym.

⁶ Wszystkie arkusze zdającego oceniał jeden egzaminator.

Bez wątpienia warto organizować w szkołach wewnętrzne badania osiągnięć, ćwiczyc kryterialne ocenianie, nie bać się zewnętrznej oceny własnych uczniów.

Wizerunek maturzysty, jaki wyłania się z arkuszy egzaminacyjnych i z ankiet nie jest w pełni zgodny z oczekiwaniami, a także z nauczycielskim wyobrażeniem o uczniu. Wiele informacji może zaskakiwać, nawet poważnie niepokoić, tym bardziej, że sylwetka zdającego, jaką zdołałam naszkicować jest mało wyrazista. Warto jednak uważnie się jej przyjrzeć i wzbogacić ten szkic własnymi obserwacjami.

Im lepiej wykorzystamy dostępne wyniki, tym mniej popełnimy błędów w przyszłości.

Matura 2002 była ważnym i dającym bogaty materiał doświadczeniem. Szkoda, że na następne musimy czekać trzy lata. Ważne, aby tych trzech lat nie zmarnować!

Teresa Bulska